

W niedzielę, 20 stycznia, odbył się w Jarosławiu i powiecie jarosławskim Finał naszej rodzimej akcji charytatywnej, czyli Małej Kapeli Gorących Serc.



Finał Małej Kapeli

W tym roku pieniądze były zbierane na sprzęt do rehabilitacji dzieci przedwcześnie urodzonych i zagrożonych niepełnosprawnością z Ośrodka Wczesnej Interwencji jarosławskiego Koła PSOOU...

poprzedził Gabriel Delgado.

– Te występy były bomba, kto nie był ten trąba – podsumował ktoś, gdy impreza już się skończyła. – **Mała Kapela to świetna sprawa i dobra zabawa.**

Tekst i foto: (wu zet)

W samym mieście kwestując na ulicach oraz pod kościołami nazbierali 19 i pół tysiąca. Z terenu powiatu pieniądze będą dopiero przekazywane. Poza tym odbędzie się jeszcze parę akcji na rzecz Małej Kapeli. Dlatego ostateczna kwota tegorocznej zbiórki znana będzie dopiero na początku lutego...

A jaki był Finał? To, że trzynasty wcale nie znaczy, że pechowy. No, może trochę, bo niemal przez cały dzień padało. Ale w hali MOSiR, gdzie się odbywał finałowy koncert było sucho i... muzyka sprawiła, że gorąco. Bo wystąpiło kilka niezłych zespołów.

Gdy na scenie grało De Mono.



A rozpoczął solista – absolutnie niesamowity **Paczo** (z Krosna). To człowiek-orkiestra... bez żadnych instrumentów. Zastępuje mu je jego własne struny głosowe i usta. To, co robi, nazywa się beatbox...

Potem były już jarosławskie grupy – **Water In Basement** (młodzi chłopcy, pełni temperamentu), **Wave** (z momentami bardzo ostrą gitarą, ciekawym basem i niezłym rytmem), **Angel** (z doskonałą techniką i „wykopem”), **Vava** (cieplutki jak zawsze, bo to reggae), no i gwiazda wieczoru **De Mono**, który zagrał naprawdę świetny koncert, porywając publiczność, a „Sokołów” po nich to się raczej nikt nie spodziewał...

Na plakatach nie było naszych dobrych znajomych z Yclan (**Dominik Morawski**, **Sławek Lichończak**, **Mateusz Adamów**), którzy poszli w nieco innym kierunku i uprawiają teraz free running. A skaczą tak, że hej. I różne inne przewroty i ewolucje w powietrzu robią, z saltami z kosza do koszykówki włącznie...

A przerwy wypełniał dj **Dido**, a gwiazdę wieczoru

Fot. M. Wójtów.



Ala Kofakowska po raz pierwszy kierowała Sztabem Małej Kapeli.



Dziewczynki z SP nr 5 już swoje puszki oddały.

Deszczu wcale się nie bali... Fot. M. Wójtów.

Sponsorzy

Agencja Artystyczno-Reklamowa „AM”, Firma „Agrimpex”, Firma Handlowo-Usługowa „Pegaz”, Biuro „As-Duo”, Wydawnictwo „Papyrus”, Zakłady Mięsne „Sokołów” S.A., Restauracja „Azjatycka”, Firma Wielobranżowa Jerzy Kłopot, Zakłady Przetwórstwa Mięsnego „Szarek”, Pawilon Handlowy „Mega Sam”, „Mega” Delikatesy Centrum, Zajazd Polonez, Hurtownia Owocowo-Warzywna „Krzys-Pol”, PSS „Społem”, Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Bit”, Drukarnia Kolor-Druk, Firma Komputerowa „Blue Comp”, Firma Handlowo-Usługowa „Er-Tel”, Stacja Paliw „Watkem”, Pizzeria „Corleone”, Pizzeria „Roma”, „Niwex”, Sklep Supersam os. Pułaskiego, Hurt-Detal Art. Spożywcze Ryszard Ferenc, Handel Hurt-Det. i Usługowy Grzegorz Fedor, Barbara Brzycka (ciocia Ani Skrzypek), Emilia Wiercioch (mama Doroty), Bożena Wójtów (mama Mateusza), Zuzanna Skrzypek (mam Ani), poseł na Sejm RP Mieczysław Golba, Urząd Miasta Jarosławia.

Specjalne podziękowania dla

MOSiR, Rejonowy Zakład Energetyczny, Gazeta Jarosławska, Garnizon Jarosław Wojska Polskiego, Bank Spółdzielczy, PKS, MZK, PWSZ, Klasztor Ojców Franciszkanów, ks. proboszcz Marian Bocho, Starostwo Powiatowe, COM (karetką pogotowia), Straż Pożarna (wóz bojowy), Policja i Straż Miejska (ochrona na zewnątrz)